

Zmarł
prezydent NRD
W. Pieck



Prezydent Niemiec-
kiej Republiki Demo-
kratycznej Wilhelm
Pieck zmarł w dniu
7 września 1960 r., o go-
dzinie 8,50 czasu miej-
scowego.

Agencja ADN opubli-
kowała komunikat le-
karski stwierdzający, że
prezydent zachorował w
dniu 4 września na
ostrą niedomogę serca,
skomplikowaną następ-
nie przez zapalenie płuc.

* * *

Spowite kirem flagi okryły
demokratyczny Berlin na
bolesną wiadomość o zgonie
prezydenta Niemieckiej Re-
publiki Demokratycznej —
Wilhelma Piecka, najlepszego
syna narodu niemieckiego,
którego całe życie bez reszty
wypielnione było niestrudzoną
i bohaterką walką przeciwko
kapitalistycznej przemocy, pru-
skiemu junkierstwu, przeciw
militaryzmowi, wojnie i fa-
szyzmowi.

Ambasador Polskiej Rzeczy
pospolitej Ludowej w Berli-
nie, dając wyraz uczuciom
narodu polskiego dla Zmarłego
— wypróbowanego przy-
jaciela Polski, niestrudzonego
budowniczego przyjaźni nie-
miecko - polskiej, wystosował
na ręce premiera NRD — Otto
Grotewohla pismo kondolen-
cyjne.

*

7 bm., w związku ze śmier-
cią prezydenta Niemiec-
kiej Republiki Demokratycznej
— Wilhelma Piecka, am-
basador NRD w Polsce — Jó-
zef Hegen przyjmował kondolen-
cje w gmachu ambasady w
Warszawie.

Kondolencje złożyli:

w imieniu Komitetu Cen-
tralnego PZPR — członkowie
Biura Politycznego KC —
Edward Ochab i Roman Zam-
browski oraz sekretarz KC —
Ryszard Strzelecki;

w imieniu Rady Państwa —
jej przewodniczący — Ale-
ksander Zawadzki, zastępca
przewodniczącego — Stani-
sław Kulczyński oraz sekre-
tary — Julian Horodecki;

w imieniu rządu PRL — pre-
zes Rady Ministrów Józef Cy-
rankiewicz i minister spraw
zagranicznych — Adam Ra-
packi;

w imieniu Sejmu delegacja
z wicemarszałkiem Jerzym
Jodłowskim na czele.

Gość z Konga

Na zaproszenie Ogólnopols-
kiego Komitetu Pokoju przy-
był 7 bm. do Warszawy wice-
przewodniczący Kongijskiego
Komitetu Pokoju — D. G.
Tshitaya. (PAP)

Powrót „Pociągu przyjaźni i pokoju“

7 bm. we wczesnych godzinach porannych powrócił do War-
szawy, po 6-dniowym pobycie w Związku Radzieckim polski
„Pociąg pokoju i przyjaźni“, zorganizowany przez Ogólnopolski
Komitet Pokoju. Jechało nim 316 osób różnych zawo-
dów, reprezentujących niemal wszystkie organizacje spo-
łeczne i stowarzyszenia. (PAP)



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
czwartek, 8 września 1960

Cena 50 gr
Nr 215 (5163)

Delegacja CSRS podróżuje po Polsce

Serdeczne przyjęcie przywódców bratniego narodu



W środę, 7 bm. rano partyjno-rządowa delegacja
Czechosłowacji z prezydentem Republiki i se-
kretarzem KC KPCz, A. Novotnym, przybyła do
Oświęcimia.

Delegacji czechosłowackiej to-
warzyszą członkowie kierowni-
ctwa partii i rządu: Wł. Gomu-
ka, S. Jedrychowski, Z. Klisz-
ko, P. Jaroszewicz, F. Waniol-
ka, M. Naszkowski, M. Wierna,
i J. Grudziński.

O godz. 8 pociąg specjalny
zatrzymuje się na udekorowa-
nym flagami obu państw dwor-
cu w Oświęcimiu. Następuje
krótkie powitanie. W imieniu
mieszkańców Ziemi Krakowskiej
przybyłych witają w serdecz-
nych słowach I sekretarz
KW PZPR w Krakowie, L.
Motyka, i zastępca przewodni-
czącego Prezydium WRN w
Krakowie, C. Studnicki.

O godz. 8,15 kolumna samo-
chodów rusza w kierunku ter-
renów b. hitlerowskiego obo-
zu śmierci.

Na trasie przejazdu zgroma-
dziły się tłumy. Raz po raz sły-
chać okrzyki na cześć gości i
przyjaźni między narodami
Polski i Czechosłowacji.

Członkowie delegacji czecho-
słowackiej z A. Novotnym o-
raz towarzyszący im kierow-
nicy partii i rządu z Wł. Gomu-
ką, oprowadzani przez dy-
rektora Państwowego Muze-
um w Oświęcimiu K. Smole-
nia zwiedzają bloki IV i V by-
łego obozu ilustrujące ogrom
hitlerowskich zbrodni.

Dalszą podróż po Polsce pa-
rtynno-rządowa delegacja CSRS
odbywa w dwóch grupach.

W skład pierwszej wchodzi:
prezydent Republiki i I sekre-
tary KC KPCz — A. Novotny
oraz J. Dolansky, V. David, J.
Plojhar, D. Kolder i P. Bucak.
Grupie tej towarzyszą przed-
stawiciele najwyższych władz
partyjnych i państwowych z
W. Gomułą i S. Jedrychow-
skim.

W drugiej grupie znajdują
się: członek Biura Politycznego
KC KPCz, wicepremier i prze-
wodniczący Państwowej Ko-
misji Planowania — O. Simu-

nek i L. Jankovcova, J. Le-
nart i A. Kapek. Towarzyszą
im przedstawiciele najwyż-
szych władz partyjnych i pań-
stwowych Z. Kliszko i P. Ja-
roszewicz, A. Radlińska oraz
M. Wierna.

Na Górnym Śląsku

Po zwiedzeniu b. hitlerow-
skiego obozu śmierci w
Oświęcimiu A. Novotny i W.
Gomułka oraz pozostałe oso-
bistości Czechosłowacji i Pol-
ski udają się w objazd ślą-
skiej niecki węglowej.

Już 5 km za Oświęcimiem
wzdłuż Wisły przebiega gra-
nica województw krakowskie-
go i katowickiego. Tutaj na
udekorowanym flagami mo-
ście oczekują miłych gości go-
spodarze woj. katowickiego:
członek Biura Politycznego
KC PZPR, I sekretarz KW
PZPR w Katowicach — E.
Gierek, przewodniczący pre-
zydium WRN — R. Nieszporek
i liczna grupa mieszkańców
okolicznych miejscowości. O-
becny jest min. górnictwa i e-
nergetyki J. Mitrega. Powi-
talne spotkanie przedstawicieli
społeczeństwa Górnego
Śląska z czechosłowackimi
gośćmi i członkami kierowni-
ctwa partii i rządu PRL nastę-
puje w najbliższym granicy
województw miasteczku Górne-
go Śląska — Starym Bieru-
niu.

Gdy A. Novotny i W. Gomu-
łka wysiadają z samocho-
du rozlegają się gorące, długo
niemilknące owacje.

Przemówienie powitalne wy-
głasza E. Gierek.
Wśród owacji na cześć go-
ści, na cześć KPCz i PZPR,
A. Novotnego i W. Gomułę
otacza zwarty tłum. Liczne
delegacje z hut i kopalń wrę-
czają im podarki, a dzieci —
wiązanki kwiatów. Harcerze
zarzucają im na szyję zielone
chusty.

Niezwykle gorące, serdecz-
ne i bezpośrednie powitanie
u bram Górnego Śląska prze-
ciąga się znacznie ponad prze-
widziany termin.

A. Novotny i W. Gomułka
oraz pozostałe osobistości sia-
dają do samochodów udając
się w dalszą drogę. Trasa pro-
wadzi przez Mysłowice, Sos-
nowiec, Siemianowice do Cho-
rzowa. Wszędzie pomimo po-

chmurnej pogody i padające-
go od czasu do czasu deszczu
tłumy mieszkańców. Cała tra-
sa przybrana jest flagami i
transparentami. Na samocho-
dy bez przerwy syją się kwia-
ty.

Uroczyste spotkanie

W godzinach popołudnio-
wych w Hali Parkowej w
Katowicach odbyło się urocz-
yste spotkanie społeczeństwa
woj. katowickiego z członkami
partyjno-rządowej delegacji
CSRS. Na spotkanie przybyła
ponad 4-tysięczna rzesza ro-
botników i pracowników gór-
nictwa, hutnictwa i innych ga-
łęzi przemysłu śląskiego.

Przemówienia powitalne wy-
głosili E. Gierek i W. Gomu-
łka.

Po części oficjalnej spotka-
nia, które zakończono odśpie-
waniem międzynarodówki od-
była się część artystyczna.
PAP

Lumumba opanowuje sytuację w Kongo

Usunięty ze swego stanowiska prezydent Konga Kasavubu
oraz jego zwolennicy doprowadzili do nowego zaostre-
nia sytuacji w Kongo. We wtorek po południu zwolennicy
Kasavubu — usiłowali zaatakować rezydencję premiera Lu-
mumbi. Policja kongijska odparła atak. W czasie starcia
doszło do wymiany ognia w wyniku czego 2 osoby zostały
zabite, a kilka rannych.

Jak wynika z doniesień z
Leopoldville, premier Lumum-
ba, mający poparcie armii, pa-
nuje całkowicie nad sytuacją.
Wojska kongijskie obsadziły
wszystkie najważniejsze punk-
ty strategiczne oraz gmachy
publiczne w Leopoldville. Mi-
mo to, do akcji przystąpiły
jednostki ONZ. Obsadziły one
lotnisko i rozgłoszili w Leo-

Piątkowski — piąty

Sidło rzucił 85,14 m!



Wczoraj polscy lekkoatleci uczestniczyli w dwóch kon-
kurencjach finałowych (dysk mężczyzn i 800 m ko-
biet), lecz największe niespodzianki sprawiali w elimina-
cjach. Janusz Sidło w rzucie oszczepem uzyskał wynik
85,14 m, o 6 metrów (!) lepiej niż Al Cantello USA, który
miał drugi wynik dnia.

Odżyły znowu nasze nadzie-
je na złoty medal w oszczep-
ie. Wynik Sidły jest tylko o
57 cm gorszy od rekordu o-
limpijskiego Danielsena (85,71)
i o 42 cm gorszy od rekordu
Polski (85,56). Podczas dzi-
siejszego finału w rzucie
oszczepem mocno ścisnąć bę-
dziemy, kciuki. Chodzi bo-
wiem o to, by Sidło dzisiaj
podobnie dobrze rzucał. Wy-
nik z eliminacji, niestety nie
ma wpływu na końcową kla-
syfikację. Dopiero każdy fi-
nałowy rzut liczy się na wagę
złota.

Dobrze spisał się także Ra-
dziwonowicz, kwalifikując
się rzutem 74,88 m do finału.

Miła niespodziankę sprawi-
ła wczoraj nasza sztafeta ko-
biec 4x100 m. Wynikiem
45,3 sek. ustanowiła nowy re-
kord krajowy i zakwalifiko-
wała się do finału.

Wczorajszy finał rzutu dys-
kiem przyniósł potrojny suk-
ces sportowcom amerykań-
skim. Edmund Piątkowski za-
jął ostatecznie piąte miejsce,
co przy jego tegorocznej formie
uważać można za sukces. Wy-
niki były tak znakomite, że
niełatwo było Piątkowskiemu
wywalczyć złoty medal, nawet
w formie z roku ubiegłego.

Dobrze spisała się Józwi-
kowska w skoku wzwyż, kwa-
lifikując się do finału. Szabli-
ści w turnieju indywidualnym
przeszli zwycięsko eliminacje.
Spośród ciężarów wyróż-
nić trzeba Jankowskiego.

Znacznie gorzej, niż oczeki-
waliśmy, jest nasz bilans w
sztafetach męskich. Czterystu-
metrowcy odpadli w półfinale
a stumetrowcy w przedbiegach
za przekroczenie toru zostali
zdyskwalifikowani.

Lelika atletyka

NERWOWY FINAŁ

Bardzo nerwowo dla nas —
przebiegał finał rzutu dyskiem
mężczyzn. Już w pierwszym
rzucie Amerykanin Oerter o-
siągnął wynik 57,64, a Piątkow-
ski tylko 54,06. Dalej od Pola-
ka rzucają następnie także
Babka USA — 58,02, Szecseny-
Węgr — 54,58, Kompanijew
ZSRR i trzeci Amerykanin Co-
chran. Polak znajduje się na
szóstym miejscu, a wielu dy-
skoboli w trzeciej kolejce rzu-
tów poprawia swoje wyniki o
metr i więcej. Przeżywalimy
bardzo nerwowe chwile w oba-
wie, czy ktoś z konkurentów
nie rzuci dalej od Piątkow-
skiego. Na długo przed Olim-
piadą wiadomo było, że nasz
rekordzista świata nie jest w
formie, która zapewnić mogła-
by mu złoty medal olimpijski.
Godziliśmy się także na to, że
Polak zająć może miejsce poza
pierwszą trójką. Teraz doszła
troska o zakwalifikowanie się
Piątkowskiego do ścisłego fi-
nału. W trzecim rzucie Pią-
tkowski poprawia swój wynik
na 54,29 m i utrzymuje się w
pierwszej szóstce.

TRZECH AMERYKANÓW

W ścisłym finale po rzucie
na odległość 55,12 m Piątkow-
ski przez kilka minut zajmo-
wał nawet trzecią pozycję. Póź-
niej jednak kolejno lepsze wy-
niki osiągają Szecsenyi (55,22
i 55,79) i Cochran (57,16). Kie-
dy w drugiej kolejce dysk Oer-
tera szybkuje na odległość po-
nad 59 metrów, znowu się de-
nerwujemy: czy Amerykanin
rzuci dalej, niż wynosi rekord
świata (59,91) Piątkowskie-
go...? Na szczęście padł tylko
nowy rekord olimpijski —
59,18 m.

Kolejność już się nie zmie-
nia. W do niedawna „pewnej“
naszej konkurencji zdobyliśmy
w nieoficjalnej punktacji — 2
punkty. Z marzeniami o meda-

(Dokończenie na str. 6)



Zachmurzenie o charakterze
zmiennym i miejscami przelotne
opady. Temperatura maksymalna
od ok. 13 do ok. 18 st. Wiatry sta-
be i umiarkowane z kierunków za-
chodnich.



Redaktor naczelny — Leonard Wąchal, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Plepiński.

Dziśjszy serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Mieczysław Halliński.

Dzień Czechosłowacji na targach w Wiedniu

Wtorek był na Międzynarodowych Targach Jesiennych w Wiedniu „Dniem Czechosłowacji”.

Pawilon czechosłowacki odwiedzili 6 bm., prócz licznych przedstawicieli austriackich kół handlowych i przemysłowych, wicekanclerz, dr Pittner, minister spraw wewnętrznych, J. Afritsch i minister handlu i budownictwa — F. Bock. Goście austriaccy zwrócili szczególną uwagę na elektroniczne maszyny liczące typu „Aritma”. (PAP)

Z procesu Gulczyńskich

Cichy wspólnik i interesy

Drugi dzień procesu małżeństwa Gulczyńskich oskarżonego głównie o przestępstwa tzw. opłacanej protekcji upłynął pod znakiem cichego Gulczyńskiego. Min. zeznał on że był kilkakrotnie cichym wspólnikiem, przy czym w rozmaitych rozliczeniach często stosował metodę „bez pokwitowań”. Rzekomo wierzył ludziom.

Centralnym wydarzeniem II dnia rozprawy były wyjaśnienia św. Józefa L., mistrza ślusarskiego. A oto jego relacja: „Gulczyński chciał być moim wspólnikiem. Zgodziłem się. Tego samego dnia oskarżona wręczyła mi 10 tys. zł tytułem udziału. Później ustaliliśmy, że w sumie udział wyniesie 30 tys. zł. (Do tej pory otrzymałem tylko 25...)”

Spisaliśmy w końcu umowę, ale jej odpisu — mimo nalegań — nie otrzymałem. Gulczyński starał się o nowych wspólników. Jednym z nich miał być św. N. Nie zgadzałem się, ale św. N. przychodził do mego warsztatu. Kiedy zacząłem rozbierać — razem ze św. B. — szpę, św. N. zadzwonił po milicję i Gulczyńskiego. Oskarżony przyjechał i pokazał św. B. akt kupna, z którego wynikało, że ja sprzedałem Gulczyńskiemu warsztat za 80 tys. zł. Później oskarżony zdjął mój szkieł i kazał mi się wynosić. Poszedłem. Balem się interesowałem, bo Gulczyńska stała mówiła o swych „chodach” w sądownictwie.

„Pamiętam, że 2 tygodnie przed „wysiedleniem” Gulczyński wziął kilka formularzy podpisanych przeze mnie in blanco...” (ak)

Nowe regulaminy sił zbrojnych ZSRR

Dziennik „Krasnaja Zwiezda” opublikował w środę artykuł piora marszałka Związku Radzieckiego Greczko o nowych regulaminach sił zbrojnych ZSRR — regulaminie dyscyplinarnym i regulaminie służby wewnętrznej, które wchodzi w życie.

Wprowadzenie w życie nowych regulaminów — podkreśla Greczko — oznacza zapoczątkowanie nowego etapu w życiu radzieckich sił zbrojnych. Nowe regulaminy będą niewątpliwie sprzyjać dalszemu umocnieniu dyscypliny wojskowej, poprawie organizacji służby wewnętrznej wrości wojennej gotowości wojsk. (PAP)

Marian Bartnicki

Powszechna akcja rewizji inwestycji

Bardzo poważne oszczędności można uzyskać w drodze rewizji dokumentacji projektowo-kosztorysowej, to jest projektów wstępnych i projektów technicznych bądź techniczno-roboczych. Rewizję dokumentacji w porównaniu z rewizją założeń cechuje z jednej strony znacznie większa pracochłonność, z drugiej jednak strony znacznie bardziej konkretne i pewne wyniki.

Podstawowe kierunki rewizji można tu sprowadzić do następujących zagadnień:

- nowoczesność i ekonomiczność zastosowanego procesu technologicznego;
- maksymalne ograniczenie robót budowlanych;
- zmniejszenie do niezbędnego minimum uzbrojenia terenu zakładu i wielkości tego terenu;
- prawidłowość kosztorysów i zbiorczych zestawień kosztów oraz
- prawidłowość harmonogramu budowy i oddawania do użytku.

Wybór właściwego procesu technologicznego, dostosowanego do krajo-

W wydaniu wczorajszym zamieściliśmy czwarty odcinek artykułu Mariana Bartnickiego pt. „Powszechna akcja rewizji inwestycji”, wydrukowanego we wrześniowym numerze „Nowych Drog”. Poniżej drukujemy dalszy ciąg tego, interesującego artykułu.

REDAKCJA

wych warunków surowcowych i gwarantującego w naszej sytuacji gospodarczej najwyższą efektywność; zapracowanie właściwych typów maszyn i urządzeń z uwzględnieniem zasady zmniejszenia do granic uzasadnionych ich importu, w szczególności z krajów kapitalistycznych; przyjęcie właściwych wskaźników wykorzystania maszyn, rodzaju transportu między operacyjnego; uwzględnienie wpływu procesu technologicznego na wzrost wydajności pracy, na obniżenie kosztów własnych projektowanych zakładów — to niektóre tylko zagadnienia, których wnikliwa rewizja może prowadzić do ogromnych oszczędności zarówno inwestycyjnych jak i eksploatacyjnych.

Duży zakres robót budowlanych w naszych inwestycjach w ogóle, a w inwestycjach przemysłowych w szczególności jest powszechnie znany. Nastąpiła wprawdzie pewna poprawa

w ostatnich latach i w projekcie planu 5-letniego zakłada się dalsze zmniejszanie udziału robót budowlano-montażowych w całości nakładów inwestycyjnych. Są to jednak wyniki i założenia zbyt skromne w stosunku do możliwości, szczególnie jeśli uwzględnić sytuację materiałową w okresie 5-lecia, zwłaszcza w zakresie stali i drewna. Wyniki rewizji roku ubiegłego i aktualne projekty wskazują na możliwości zmniejszenia powierzchni i kubatury budynków produkcyjnych i pomocniczych, stosowania lepszych konstrukcji i materiałów wypełniających, zastąpienia drogich i defektywnych materiałów materiałami tańszymi i łatwiej dostępnymi. Wskaźniki techniczno-ekonomiczne dotyczące jednostkowej powierzchni i kubatury, ciężaru budynku na jednostkę produkcji są w naszych projektach niejednokrotnie wyższe niż za granicą. Poważnie przygotowana i

gająca się kampania rewizyjno-ekonomiczna przeciwko Polsce i jej sąsiadom? Jeśli kampania w tym duchu odbywać się w celach jawnie prowokacyjnych możliwie blisko granic polskich, np. w Berlinie zachodnim i w dodatku pod oficjalnym protektorem tak eksponowanych polityków Bonn, jak kanclerz Adenauer lub minister gospodarki Erhard?

Nie chodzi tu o to co zresztą wielokrotnie podkreślano ze strony polskiej — aby te zamysły mogły stanowić czynnik materialnego zagrożenia dla państwa, połączonego paktem warszawskim z siłami obozu socjalistycznego. Ale przykład rozbudowanych zbrojeń aspiracji od-

wetowych niemieckiego militarysty udowadnia, jak bardzo problematyczny jest argument amerykański, że „same” zbrojenia nie stanowią jeszcze zagrożenia pokoju.

Dlatego właśnie, z racji swojego sąsiedztwa z Niemcami i swych niezaprzeczalnych doświadczeń z militarystą niemieckim, delegacji polskiej przypada w Nowym Jorku kluczowa rola koronnego świadka i oskarżyciela. Świadek przeciwko rosnącemu zagrożeniu wspólnemu narodom Wschodu i Zachodu bezpieczeństwa Europy. Oskarżyciel Bonn i jego protektorzy — w imię szybkiego i skutecznego rozbudowania.

Wojciech Barcz

Człowiek wielkiej odwagi

W 55 rocznicę śmierci Marcina Kasprzaka

Walka, więzienie, ucieczka, znów walka, znów więzienie, jeszcze raz wolność, znów mury kazamatów — oto w największym skrócie życiorys człowieka, który 55 lat temu zginął na stokach Cytadeli z okrzykiem: „Niech żyje rewolucja!”

Marcin Kasprzak „socjalista szalonej odwagi” — jak go na zywili towarzysze, urodził się 2 listopada 1860 r. w Poznańskim, we wsi Czolowo (pod Kórnikiem), jako syn wyrobnika wiejskiego. Wcześniej poznał go to bieda, krzywdy społeczne, ucisk narodowy. Już jako młody chłopiec rozpoczął wędrówkę za chlebem. Na drodze swej zetknął się z pierwszymi socjalistami. Głęboko przemówił do niego ich racje. Stał się czynnym członkiem podziemnego wówczas w państwie bismarckowskim, ruchu robotniczego. Rewolucyjny chrzest bojowy przeszedł w Berlinie. Rychło jednak wrócił w wielkopolskie strony, by podjąć pionierski trud walki o socjalizm na ojczystej ziemi.

Niewiele czasu minęło, a czujna policja pruska wpadła na jego trop. W 1887 r. następuje pierwsze aresztowanie. Potem — pierwsza uchwała ucieczka do Kongresówki. Nawiązywanie nici między rewolucyjnymi kółkami porozumienia i Proletariatu, odnawianie kontaktów, agitacja, tajne drukarnie — oto zadania Kasprzaka. Wreszcie piękny dzień pierwszy w Polsce manifestacji 1-Majowej. Kasprzak jest jej duszą i organizatorem. Ale żandarmi carscy depczą mu już po nogach. W przymusowej sytuacji rusza na emigrację, do Londynu.

Pobyt z dala od kraju otwiera nowy, dramatyczny rozdział w życiu Kasprzaka. Pracuje jako zecer w redakcji „Przedświtu”. W piśmie tym, które staje się organem PPS, zwyciężają tendencje nacjonalistyczne, Kasprzak im się przeciwstawia. W odpowiedzi zostaje prowokacyjnie oskarżony o kontakt z carską ochroną. Cóż może być boleśniejszego dla rewolucjonisty?!

Nie bacząc na niebezpieczeństwo, rusza do Królestwa po rehabilitację. Starzy towarzysze udzielają mu jej w całej rozciągłości udowadniając fałszywość oskarżeń. W drodze powrotnej Kasprzak przypadkowo wpada w ręce policji. Tym razem z Cytadeli warszawskiej udaje mu się wyrwać tylko dzięki symulacji obłąkania. Tropiony w Kongresówce, przedostaje się do Wrocławia. Znowu rozwija działalność w szeregach socjaldemokracji niemieckiej. W zaborze pruskim, gdzie następuje liberalizacja polityczna, jest sekretarzem związków zawodowych, wydaje pisma socjaldemokratyczne. Zdobywa szerokie zaufanie wśród robotników poznańskich i w 1901 r. zostaje wysunięty jako kandydat socjaldemokracji poznańskiej do parlamentu.

Tymczasem w Królestwie wzburza fala rewolucyjna. W 1904 roku na polecenie

Dzisiaj posiedzenie Rady Bezpieczeństwa

Aktualny przewodniczący Rady Bezpieczeństwa przedstawiciel Włoch, Ortona, postanowił zwołać w trybie pilnym posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w celu omówienia wniosku radzieckiego. Jak wiadomo Związek Radziecki zażądał natychmiastowego zwołania posiedzenia Rady w celu omówienia uchwały organizacji i państw amerykańskich potępiającej akty interwencji i agresji reżimu Trujillo w Republice Dominikańskiej przeciwko Wenezueli.

Przewodniczący Rady Bezpieczeństwa zwołał posiedzenie Rady na czwartek godz. 19 czasu lokalnego.

Stosunki dyplomatyczne z reżimem Trujillo zerwały dwa następne kraje — Argentyna i Urugwaj. (PAP)

SDKPiL Kasprzak przybywa nielegalnie do Warszawy. Zbliży się rok 1905.

27 kwietnia w Warszawie w tajnej drukarni na Czystem przy ul. Dworskiej 10, gdzie przygotowuje się ulotki pierwszomajowe — padają strzały. Dom jest obstawiony. W obronie własnej Kasprzak stawia opór żandarmom carskim. Doremnie. Skatowanego i sponiewieranego bojownika policja odstawia do sławetnego X Pawilonu.

Przeszło rok trwała walka o życie Marcina Kasprzaka. W kraju i za granicą rozbrzmiewały protesty przeciw jego skazaniu, przeciw sposobowi prowadzenia procesu, niezgodnemu z procedurą prawną. Ten schorowany człowiek, trawiony gruźlicą płuc i gardła, budził jednak panieżynek w Petersburgu. Wyrok brzmiał przeto: szubienica.

W chmurny poranek 8 września 1905 roku zginął Marcin Kasprzak. Ale walka o zwycięstwo idei, której poświęcił całe swoje życie trwała, rozpalala się coraz bardziej, potężniała... (API)

Szpieg skazany na 10 lat więzienia

Sąd Śląskiego Okręgu Wojskowego we Wrocławiu rozpatrzył sprawę agenta obcego wywiadu — Gerharda Gierona, zamieszkałego ostatnio w Raciborzu, przy ul. Kościuszki nr 13.

Przewód sądowy wykazał, że w kwietniu 1959 r. G. Gieron podczas pobytu we Frankfurcie nad Menem, w Niemieckiej Republice Federalnej w odwiedzinach u brata, został zwerbowany do roboty szpiegowskiej przez pracownika obcego wywiadu występującego pod nazwiskiem Lubomir Karyczek vel Hans Wagner. Po odpowiednim przeszkoleniu szpiegowskim Gieron powrócił z NRF do Polski w maju 1959 r., a następnie rozpoczął ożywioną działalność wywiadowczą, którą prowadził do czasu aresztowania go, to jest do 22 stycznia 1960 r.

Wyrokiem sądu Gerhard Gieron skazany został na karę 10 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres 3 lat. (PAP)

Konie stratały troje dzieci

Tragiczny wypadek wydarzył się na jednej z ulic Inowrocławia. Pozostawione tam bez opieki konie, spłoszyły się nagle i wpadły na chodnik — trając wszystko po drodze. Nim zdołano je zatrzymać, ofiarami ich padło troje, znajdujących się na chodniku dzieci. Najmłodszy z nieszczęśliwej trójki, liczący roczek — Włodzimierz Szczepaniak, na skutek odniesionych obrażeń, zmarł w drodze do szpitala.

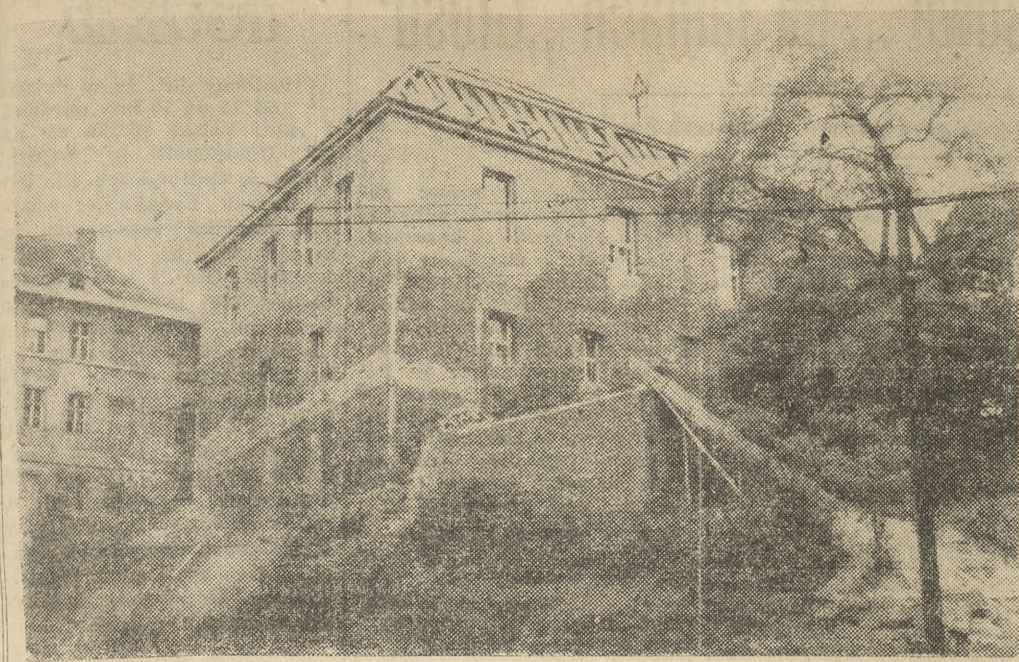
przeprowadzona rewizja może tu przynieść wielkie efekty.

Uzbrojenie terenu urasta w zakładach przemysłowych, a w szczególności w fabrykach chemicznych i hutach do bardzo poważnego zagadnienia. Koszt uzbrojenia terenu wraz z obiektami ogólnozakładowymi dochodzi do 30—40% kosztu całości inwestycji. Stąd z całą ostrością staje problem bardzo wnikliwej rewizji tej części projektów, na którą dotąd zwracano na ogół jedynie marginesową uwagę. Niewątpliwie konieczne jest tu zrewidowanie nadmiernych wymagań władz kolejowych, sanitarnych, ochrony przeciwpożarowej i innych, które wpływają na znaczny wzrost kosztów inwestycji. W wyniku rewizji w tym zakresie można uzyskać poważne zmniejszenie zajmowanego terenu.

Również same kosztorysy i zbiorcze zestawienia kosztów zawierają niejednokrotnie błędy i przesady, wynikające czy to z nacisku przedsiębiorstw wykonawczych, czy też z braku troski o wysokość kosztu inwestycji ze strony inwestorów i biur projektów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Powstaje z ruin...



Zamek Przemysła na Górze jego imienia, doszczętnie wypalony w czasie walk 1945 roku, obecnie wraca do życia. Intensywnie pracują załogi budowlane, by zrekonstruowane mury nakryć przed jesiennymi słońcami dachem. Poznań zyska jeszcze jeden cenny, pięknie odrestaurowany zabytek.

Fot. — K. Przychodzki

START I WYNIKI

Pożyteczna działalność uniwersytetów ZMS

Trzem czwartym miliona ludzi do 35 lat, którzy kiedyś nie zdołali dokończyć nauki w szkole podstawowej, grozi wtórny analfabetyzm i półanalfabetyzm. Związek Młodzieży Socjalistycznej podejmuje obecnie szlachetny trud skłonienia tych ludzi, stworzenia im dogodniejszych okoliczności do podjęcia nauki i kontynuowania jej przynajmniej dopóty, dopóki nie zdobędą świadectwa siódmej klasy szkoły podstawowej.

Plan organizacyjny tej batalii o dokształcenie i dokwalifikowanie młodzieży przedstawia się następująco:

Z inicjatywy KC ZMS wszystkie przedsiębiorstwa opracowują pięcioletni plan dokształcenia swoich pracowników, nie zbudowanego dla rozwoju postępu technicznego w zakładach. Robotnik, który dotychczas pechał ręczny wózek, po zmechanizowaniu transportu będzie przecież musiał kierować wózkiem elektrycznym lub obsługiwać dźwig. A obsługiwać maszynę — znaczy rozumieć jej działanie, zasady konstrukcji itp. Rozumie to każdy.

PROGRAM DLA DOROSŁYCH

Rzeczą również związków zawodowych jest wniknąć w osobiste położenie takich ludzi, ułatwić im połączenie pracy i nauki. ZMS bierze na siebie część zadania. Chce zerwać z dokuczliwą rutyną szkolarstwa, upowszechnić swój udany eksperyment Uniwersytetów Robotniczych.

Uniwersytety Robotnicze — to generalny odwrót od „Ala ma kota”, od częstowania dorosłych programem nauki przygotowanym dla dzieci. Ludzie dojrzały, którzy nie jedno przeszli, nie jedno widzieli i przemysłili — mimo braków w opanowaniu programu szkolnego, nie powinni wracać do niego mechanicznie.

Muszą otrzymać wiedzę w innej postaci, odpowiadającej ich zainteresowaniom. Muszą także inaczej być związani z miejscem nauki — niż przez system, stosowany wobec dzieci. Jeśli uda się zmieścić jedno i drugie, nadzieja na dokształcenie wspomnianych trzech czwartych miliona obywateli będzie o wiele realniejsza.

UCZĄ SIĘ ZAWODU

Uniwersytety Robotnicze ZMS zaczęły przed trzema laty od szerzenia wiedzy ogólnej. Dziś — również na zasadzie eksperymentu — podjęły się także nauczania kwalifikacji zawodowych. W ubiegłym roku szkolnym wykształcenie szkolne uzupełniało w nich 10 tysięcy osób, z czego 60 proc. robotników, zatrudnionych w zakładach produkcyjnych. Ponad 8 tysięcy słuchaczy uzyskało świadectwa egzaminów

promocyjnych i końcowych. Wyniki są bardzo pomyślne.

Uniwersytety Robotnicze są nowością, przyjmowaną nie bez oporu przez władze oświatowe. Fakt jednak, że w ciągu trzech lat istnienia ściągły do siebie już szóstą część wszystkich uczących się dorosłych, świadczy dostatecznie silnie, jak potrzebne są zmiany w szkoleniu, jeśli chcemy zdjąć z ludzi balast nieuctwa.

ZMS jest słusznie dumny ze swego udanego eksperymentu. Pamięta również i o innych sposobach douczania dorosłych. Gdański Uniwersytet Robotniczy został np. odmieniony zorganizowany.

SŁUSZNA DUMA

W małych ośrodkach miejskich, dzięki inicjatywie ZMS, 5-letni plan oświatowy opracowywać będą komisje międzyorganizacyjne przy współudziale inspektorów szkolnych. Pionierską rolę w „powrocie na ławę szkolną” przeznaczył ZMS swoim brygadam Pracy Socjalistycznej, których statut zobowiązuje członków do zdobycia podstawowego wykształcenia i uczenia się dalej.

Człowiekiem szczęśliwym może być ten, kto jest przystosowany do współczesności: oświecony, kulturalny, uzbrojony w wiedzę zawodową.

Irena Frąckowiakowa

Siedem dni walki

W 21 rocznicę obrony Westerplatte

Od tamtych dni, w których cała Polska jak długa i szeroka wsłuchiwała się w powtarzane kilkakrotnie przez rozgłośnie warszawską tragiczne apele: „Naczelnny Wódz pozdrawia dzielną załogę Westerplatte i liczy na jej dalsze trwanie na posterunku” — minęło dwadzieścia jeden lat.

Ale pamięć czynu zbrojnego załogi tej straconej polskiej reduty, otoczonej morzem rozszalałej niemieczyny, przetrwała w polskim społeczeństwie wciąż żywa do dziś. Jest w tym niewątpliwie niemala także zasługa ludzi pióra: naukowców, literatów i publicystów, którzy szczególnie w latach ostatnich dali nam szereg publikacji źródłowych, popularno-naukowych i beletrystycznych, opisujących epos obrońców Westerplatte od wiosny 1939 roku, kiedy zaczęli nad Polską gromadzić się ciemne chmury grożącej agresji, aż do tragicznych dni września, z dokładnym zobrazowaniem kolejki walki, dzień po dniu, godzina po godzinie, od pierwszego wystrzału pistoletowego, jaki o godzinie 4,17 dnia 1 września rozległ się nad kanałem portowym i od pół godziny później odpalonej pierwszej salwy pancernika „Schleswig-Holstein” aż do chwili kapitulacji w dniu 7 września.

Dzięki tym właśnie publikacjom mogą się na trwałe upamiętnić w naszych umysłach zmagania toczne przez garstkę strażników, obłożonych i atakowanych przez wielokrotnie przeważające siły nieprzyjacielskie od lądu, z morza i powietrza, a zdanych tylko i wyłącznie na własne siły. Tzw. korpus interwencyjny bowiem który miał rzekomo przyjść z pomocą polskiemu oddziałom na Wybrzeżu, jeszcze przed wybuchem wojny skierowany został w głąb kraju, a postawione zadanie Westerplatte zadanie 6-cio, a potem 12-godzinnej obrony do chwili nadejścia odsieczy rozrosło się miało w siedem dni trwające zmagania bez widoków na sukces, bez nadziei na pomoc, bez szans na przetrwanie.

I dlatego tym tragiczniejszą wymowę miały apele radiowe nawołujące do „dalszego trwania na posterunku”, na pozycji straconej i w sytuacji beznadziejnej.

A jednak mimo wszystkich przeciwności losu i im na prze-

kór, pomimo nawały artyleryjskich pocisków pancernika „Schleswig-Holstein”, który rozpoczął zdradziecką napaść, i innych okrętów, pomimo najeźdźczych nalotów „Stukasów” i ciągłych szturmów oddziałów nieprzyjacielskiej piechoty, stu kilkudziesięciu obrońców polskiej placówki wypełniło całkowicie swój żołnierski obowiązek i wytrzymało na posterunku kilkanaście razy dłużej niż to im nakazywało zadanie bojowe.

I dlatego, zważywszy ogromną dysproporcję sił: około 4000 żołnierzy, 65 dział różnego kalibru, znaczna ilość moździerzy i miotaczy ognia oraz ponad 100 karabinów maszynowych i około 40 samolotów po stronie napaśników, i 182 ludzi, 3 dział, 4 moździerze i 43 karabiny maszynowe po stronie obrońców — ostateczny wynik walki był bardzo zaskakujący dla Polaków, którzy bronili się siedem dni i zadołali przeciwnikowi ogromne straty w poległych, wynoszą

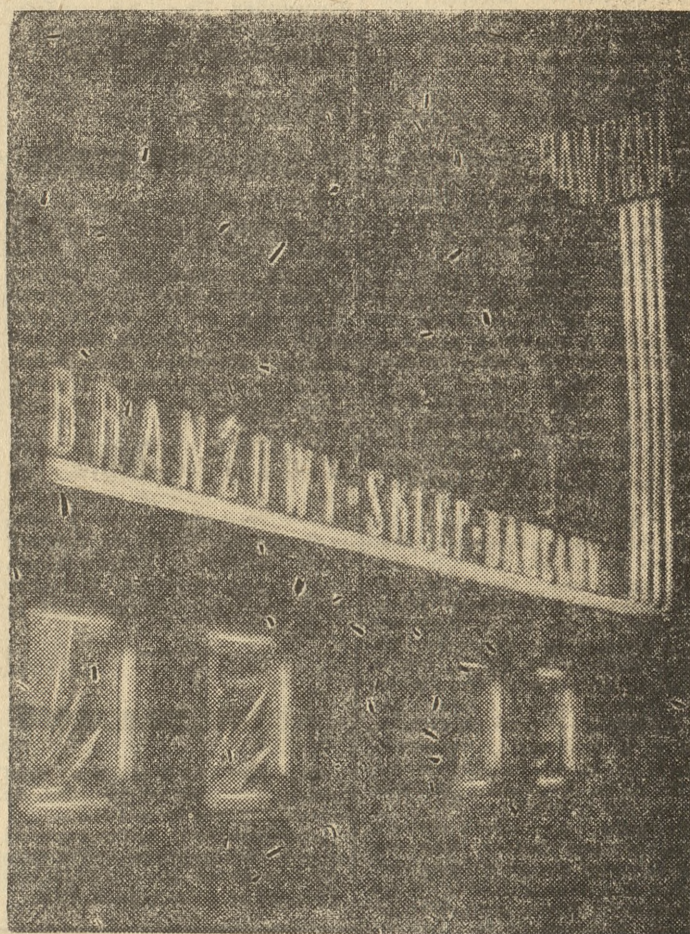
ce około 25 razy tyle co straty polskie! W tym stanie rzeczy pozornie triumfalny komunikat niemiecki z dnia 8 września 1939 roku donoszący, że „załoga Westerplatte w Gdańsku poddała się, jej opór złamali pionierzy, kompanie szturmowe marynarki i SS-Heimwehr przy współudziale pancernika „Schleswig-Holstein”, stał się najlepszym potwierdzeniem faktu heroicznej, siedem dni trwającej walki polskich żołnierzy przeciwko przemożeniu wroga.

Ma to swoją głęboką wymowę, że żołnierz polski dał wówczas wyraz niezłomnej woli wytrwania na osamotnionej nadmorskiej placówce, w prastarym naszym Gdańsku, który przecież tylko na niewiele ponad sto dwadzieścia lat dostał się we władanie Prus i Niemiec.

I dlatego właśnie Westerplatte urosło do roli symbolu nierozzerwalności Polski z Bałtykiem.

Jerzy Pertek

Poznań nocą



Nasz fotoreporter od czasu do czasu odbywa nocne spacerki. Zazwyczaj pastwa jego obiektywu padają... neony. Oto część plonu jednej z wieczornych przechadek po Poznaniu...

Fot. — K. Przychodzki

Służbowe wyjazdy za granicę — zobowiązują

Już od dłuższego czasu z wielu fabryk dochodziły głosy załóg, domagające się uregulowania efektywności wyjazdów „naukowych” i innych za granicę. Zdarzało się, że pojechał jeden i drugi „odpowiedzialny fachowiec” na miesiąc na praktykę do Niemiec, Francji lub Szwajcarii, przyjechał i załogę nie nie opowiedział co tam zobaczył, czego się nauczył. Bywało, że za miesiąc lub dwa przesyłano do innego zakładu i na tym się kończyło. Zakład ponosił koszty nie — albo niewiele na tym zyskując.

23 sierpnia br. ukazało się w Monitorze pismo o. kółne Prezesa Rady Ministrów, ustalające obowiązki pracowników inżyniersko-technicznych i innych delegowanych służbowo za granicę na praktyki i konsultacje. Zgodnie z tym pismem, zakłady delegujące pracowników za granicę na okres 1 miesiąca lub dłużej, zobowiązane są odbierać od nich przed wyjazdem pisemne zobowiązanie do:

• złożenia najpóźniej w miesiąc po przyjeździe dokładnego sprawozdania z wnioskami i propozycjami na temat wykorzystania zdobytych za granicą doświadczeń,

• przepracowania w zakładzie delegującym minimum 2 lata po przyjeździe

• zwrócenia całości kosztów podróży w wypadku, gdy delegowany zdecydował się rozwiązać umowę o pracę przed upływem owych 2 lat.

Koszty podróży obejmują: taksy wylotowe przez zakład na uzyskanie paszportu, przejazdów oraz równowartość w walucie krajowej diety otrzymywanej przez delegowanego w de- wizach w czasie pobytu za granicą. (pch)

Aktualności gospodarcze

Mięso musi jeść! — alarmował niedawno red. K. Jaz-wiecki, informując o dużym wzroście pogołowia trzody chlewnej i bydła w ciągu ostatniego roku oraz o jednoczesnym spadku obszaru upraw pastewnych w Wielkopolsce. Czy dla utrzymania i dalszego podtrzymania tego ze wszechmiar optymistycznego zjawiska wzrostu hodowli — jeśli tendencja do ograniczenia upraw roślin pastewnych będzie trwać nadal — import pasz nie stanie się koniecznością?

Nie wiem jak zamierzają rozwiązać ten dylemat specjaliści od planowania rolniczego. Ze swej strony chciałbym jednak przypomnieć, że istnieją u nas znaczne rezerwy paszowe, wykorzystanie których mogłoby w pewnej mierze złagodzić trudności w tej dziedzinie. Rezerwy te tkwią w przemyśle rolnospożywczym.

Na ostatniej wojewódzkiej naradzie aktywu tegoż przemysłu stwierdzono na przykład, że spośród ogólnej masy ziemniaków, przerabianych przez nasze krochmalnie i płatkarnie — 7 proc. stanowią ubytki i mianka. Co te 7 procent oznaczają 55 tysięcy słuchaczy pociągów ziemniaków w roku!

Niewątpliwie całkowite wyeliminowanie ubytków nie jest możliwe, lecz uszczeknięcie z tych ubytków choć 30 pociągów — tak. Ile świń można by tymi zaoszczędzonymi ziemniakami wykarmić? Przynajmniej 30 tysięcy. A więc gra wydaje się warta świeczki!

Na wspomnianej naradzie można było usłyszeć, że istnieją jeszcze inne niewykorzystane rezerwy paszowe. Otóż w wielkopolskich krochmalniach czwartą część suchej masy każdego przerabianego w nich ziemniaka — odpływa ze ściekami i bezpowrotnie ginie. W gorzelniach melasowych — niezmodyfikowanych, a takich jest w naszym przemyśle sporo (w których nie ma utylizacji dwutlenku węgla i niecukrów), straty w suchej masie melasowej sięgają dwóch trzecich. Poważna część serwatki, cennego produktu ubocznego przy przerobie mleka w zakładach mleczarskich, także ginie w kanałach ściekowych.

Dla celów hodowli serwatki tej użyć nie można, gdyż zawiera ona związki siarki, szkodliwe dla organizmów żywych. W innych krajach potrafiono jednak zainteresować naukowców tą sprawą i problem użytko-

wego wykorzystania serwatki rozwiązać. U nas jeszcze nie. Dlaczego?

Niewątpliwie, przykładów podobnych można by przytaczać wiele i z innych dziedzin. Obecny na naradzie wiceminister przemysłu spożywczego i skupu — Stanisław Lindberg, który wrócił niedawno z podróży po USA, przekazał zebranym wiele ciekawych spostrzeżeń a nawet pokazywał eksponaty (np. pasz w granulach wielkości orzecha laskowego).

Czy zawsze tak musi być, że tylko kraje o wiele od naszego bogatsze — potrafią „wycisnąć” z każdego produktu wszystko co się tylko da, zarabiać na odpadach i ściekach milionów?

Wydać się, że, wcale tak być nie musi. Stąd więc apel: przy rewizji założeń inwestycyjnych przyszłej 5-letki warto i trzeba więcej uwagi zwrócić na sposób użytkowego wykorzystania produktów ubocznych w przemyśle rolnospożywczym. Nie oszczędzać na urządzeniach temu celowi służących, jak to działo się w przeszłości. Co się opłaci innym, na pewno opłaci się i nam!

Piotr Chojnacki

Pasza w... ściekach

Dziś rozpoczyna obrady zjazd pediatrów

Co roku, w którymś z ośrodków lekarskich w Polsce, odbywają się zjazdy przedstawicieli danej specjalności lekarskiej. W tym roku Poznań w dniach od 8 — 11 bm. gościć będzie lekarzy — specjalistów chorób dziecięcych przybywających do naszego miasta na XII Ogólnopolski Zjazd Lekarzy-Pediatrów. Zjazd rozpoczyna obrady dziś o godz. 9-tej w auli UAM.

Celem zjazdu jest naukowe omówienie takich zagadnień, jak: pedagogika w pracy lekarza-pediatry oraz przewlekłe schorzenia nerek u dzieci (tzw. nerczyce) i zapoznanie ogółu lekarzy z najnowszymi osiągnięciami medycyny.

PKK poszukuje...

Osoby poszukiwane za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża:

Adamczuk Stanisław ur. 28. XI. 1938 r., s. Stanisława i Emilii, Antoniuk Józefa ur. 18. III. 1924 r., Sukiewicz, c. Ignacego i Marii; Głuchowicz Julian, s. Antoniego i Tabiany; Głowacki Franciszek, ur. 4. X. 1912 r., s. Stanisława i Anny; Głowacki Roman ur. 1941 r., Winiński, s. Franciszka i Anny; Gergiewicz Julia c. Franciszka i Katarzyny; Jankowska (imienia brak) z d. Gergiewicz c. Franciszka i Katarzyny; Jurewicz Teresa, c. Jerzego i Jadwigi; Kuźminkowa Waleryna ur. 1924 r. Sudeńsk, c. Gardieja i Eufrozyny; Klinger i voto BATHUK Eufrozyna z d. Greniuch ur. 1907 r. c. Michała i Melanii; Kirtyczak Miron ur. 1935 r. Turko, s. Józefa; Kirtyczak Jan, ur. 1929 r. Turko, s. Józefa; Kirtyczak Olga ur. 1927 r. Turko, c. Józefa; Koczalska Rozalia ur. 1890 r. Ryga, c. Grzegorza i Władysława; Morochowska Olga ur. 1924 r. c. Leonida; Molen Zygmunt ur. 7. IV. 1921 r., s. Ludwika i Weroniki; Milkiewicz Janina z d. Chorwat c. Jana i Zofii; Machowski Eugeniusz ur. 1911 r., Lwów s. Jana; Macio Katarzyna ur. 1922 r., c. Mikołaja; Macio Jan ur. 1916 r., s. Mikołaja; Macio Rozalia z d. Dolinkowska; Nurek Anastazja ur. 1917 r.; Nowacek Władysław poszukuje siostry PEREK Emilii z d. Nowacek; Pelka Janina ur. 8. V. 1916 r., c. Teofilii i Sabiny; Pruszyńska Tekla z d. Mickiewicz ur. 1903 r., Bielica, c. Antoniego i Joanny; Skarbek Janusz s. Czesława i Marii; Starowiecki Kazimierz ur. ok. 1912 r. Rozdół, s. Józefa i Marii; Marcio Michał ur. 14. X. 1898 r. Michała i Anny; Tchor Augustyna ur. 27. IX. 1928 r. c. Borysa; Tchor Makar ur. 1. III. 1909 r. Mudryniec s. Mikołaja; Widła Zdzisław ur. ok. 1938 r. Kalinówka, s. Benedykta i Genowefy; Wania Eugenia ur. 25. II. 1902 r. Wania Antoni s. Elisasza i Eugenii; Wania Elza c. Elisasza i Eugenii; Wisniewski Emilian ur. ok. 1905 r. s. Michała; Wisniewska Wanda ur. 21. VI. 1939 r. Tarnopol c. Emiliana; Zalewski Franciszek ur. ok. 1905 r. Psków.

Przerwy w dostawie prądu

Zakład Energetyczny w Poznaniu doniósł nam, że w dniu dzisiejszym w godz. od 8—16 zostanie pozbawione dopływu prądu domy przy ul. Głogowskiej (od nr 155—177) oraz przy ulicach: Górki, Knapowskiego i Bolew, w dniu 9 bm. — domy przy ulicach: Głogowskiej (od nr 164—186) i Sielskiej.

Przerwy w dopływie prądu — z uwagi na podłączanie do sieci nowych lamp w Staroleże — nastąpią także 9 bm., w godz. od 7—15, w domach przy ulicach: Pstrowskiego, Fortecznej, Bystrej, Gołęźskiej, Pochylej i innych tego rejonu. (c)

Odpowiadamy

Kazimierz St.: O sprawach chuligańskich już nie raz pisaliśmy. Za sygnały dziękujemy. (1010)

„Dziatkowicz”: Spady owocowe kupuje Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza ul. Kościuszki 91 codziennie od godz. 6 do 16. (2110)

Informujemy

Młodzieżowy Dom Kultury, Zespół Estradowy, organizuje Konkurs Młodych Talentów (piosenkarzy, recytatorów i instrumentalistów oraz zespołów muzycznych). Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat MDK al. Stalingradzka 30, tel. 29-82, w godz. od 15—19. Wymagany wiek kandydatów 15—20 lat.

Klub Młodzieżowy Prasy i Książki zawiadamia, że 3 bm. została otwarta wystawa fotograficzna pt. „Bądźcie czujni! W Niemczech Zachodnich cicha groźba wojny atomowej”. Wystawę można zwiedzać w godz. 10—20.

Komisja Turystyki Motorowej PTKK organizuje 11 bm. wycieczkę w nieznaną. Zbiórka uczestników o godz. 8.30 na St. Rynku 89/90.

Kolo Miejskie PTTK organizuje 11 bm. wędrowkę przyrodniczą po lasach powiatu obornickiego. Zbiórka uczestników na Dworcu Zachodnim o godz. 6.48 z biletem powrotnym do Parkowa.

Stowarzyszenie Absolwentów WSH, AH, WSE, Kolo Poznańskie zaprasza członków na uroczystą inaugurację roku akademickiego 1960/61, która odbędzie się 10 bm. o godz. 10 w Auli WSE, ul. Marchlewskiego 146/150.

Zebrań plenarne członków ZBoWiD Wilda odbędzie się 12 bm. o godz. 18 w sali Klubu Fabrycznego HCC, ul. Dzierżyńskiego 217/219. Zarząd Miejski Ligi Kobiet organizuje od 12 bm. kursy kroju i szycia. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Zarządu, pl. Wolności 8, w godz. 8—15.

Poznańska Spółdzielnia Spożywców organizuje 11 bm. wycieczkę pociągami do Porajny Wyjazd z Poznania o godz. 8.21. Koszty wycieczki dla członków 10 zł, dla nieczłonków — 20 zł.

Okazja — jakich mało!

Konferencja prasowa ... na łamach „Głosu“

Czekamy na pytania Czytelników

Przez osiem targowych dni Poznań będzie małą stolicą Polski. Gościć będziemy oficjalne delegacje rządowe zaprzyjaźnionych państw, szereg obserwatorów z zagranicy; przybędą tu też nasi ministrowie, dyrektorzy departamentów, zjednoczeń, wielkich zakładów pracy, których na codzień można spotkać przeważnie w urzędach stolicy.

Wszyscy zatem mamy lepszą okazję dotarcia do kierownictw poszczególnych resortów naszej gospodarki, które uczestniczą w Targach i dzięki temu możemy u źródła wyjaśnić sobie wiele interesujących nas spraw.

Targowym bywalcom, przede wszystkim poznaniakom nieraz zapewne nasuwało się wiele pytań, uwag i wątpliwości podczas zwiedzania pawilonów, po przeczytaniu sprawozdań lub artykułów problemowych na ten temat. Potwierdzamy to także my, sprawozdawcy targowi. Nieraz o-

trzymywaliśmy listy od Czytelników z podobnymi pytaniami, na które często nie umieliśmy lub nie mogliśmy odpowiedzieć, ponieważ było już po Targach...

W związku z tym zapraszamy Was, drodzy Czytelnicy, na oryginalną konferencję prasową, podczas której: Wy — będziecie zadawać pytania, odpowiadać na nie będą przedstawiciele kompetentnych resortów, których poprosimy o wypowiedzi, a my, sprawozdawcy — będziemy tylko pośredniczyć w tych spotkaniach.

Jedną tylko uwagę: prosimy Czytelników o poważne potraktowanie ich nowych dziennikarskich obowiązków, to jest o zadawanie takich pytań, na które odpowiedź byłaby możliwa natychmiast... Reszta już należy do nas, sprawozdawców. Ciekawsze pytania i odpowiedzi wydrukujemy.

Telefony
07.08.09
DONOSTA

ZDERZENIE CIĘŻARÓWEK

Przy ul. Warszawskiej — z przyczyn, dotychczas nieznanych, nastąpiło zderzenie dwóch samochodów ciężarowych. Oba pojazdy zostały mocno uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było.

PIJAK ZA KIEROWNICĄ

Kierowcy, przejeżdżający ulicą Ostrowską spostrzegli, że ciężarówka Pozn. Przeds. Budownictwa Miejskiego sunie po szosie „regularnym” wężym. Samochód zatrzymano i przekazano MO, która ustaliła, że kierowca, Józef Kuźmowski (zam. przy ul. Tomickiego 19), prowadził „Stara” po pijanemu. Szofer został przewieziony do Izby Wyrzeczeń. (y)

I prośba do autorów: ponieważ konferencja odbywać się ma oczywiście korespondencyjnie, nadsyłajcie pytania (kartka pocztowa) już dziś, a najdalej do połowy czasu trwania Targów, abyśmy zdążyli uzyskać odpowiedzi. Nasz adres — Poznań, ul. Grunwaldzka 10, pokój 68. Na kartce dopisać: „Targowa konferencja prasowa”. Prosimy również przekazywać pytania telefonicznie pod numer 659-39.

Dziękujemy!

Kolejarskie zobowiązania

Godnie uczcili swoje tegoroczne święto poznańscy kolejarze. Pracownicy służb przewozów, drogowych, trakcyjnych, wagonów, zabezpieczenia ruchu i łączności, kolei dojazdowych, zaopatrzenia i urządzeń socjalno-bytowych podjęli zobowiązania, których łączna wartość wyraża się sumą 1.505.965 złotych.

Połowa tych zobowiązań jest już zrealizowana, dzięki czemu uzyskano dotychczas 750 tysięcy złotych oszczędności. Reszta zobowiązań zostanie wykonana do końca roku.

Z okazji „Dnia Kolejjarza” 80 proc. pracowników okręgu poznańskiego PKP otrzyma dodatkę za wysługę lat. Wyniesie on nieco więcej niż miesięczna pensja. 10 proc. pracowników będzie awansowanych, a wielu zostanie wręczono zaszczytne odznaczenia i nagrody pieniężne. (om)

Przybywa ładnych domów



Ołbrzymi blok mieszkalny przy ul. 23 Lutego i Nowowiejskiego ukończono budować stosunkowo niedawno. Może nas przeto radować fakt przystąpienia do jego tynkowania. Jak widać na zamieszczonym zdjęciu — ładne kolorowe tynki otrzymała już część skrzydła budynku od ul. Nowowiejskiego, a obecnie ruszł fragment bloku. Jeszcze kilka tygodni i kolejny budynek śródmieścia zabłyśnie ładną szalą zewnętrzną.

Fot. — K. Przychodźki

Święto działkowca w Mosinie

W minioną niedzielę użytkownicy Pracowniczego Ogrodu Działkowego przy ZZZK w Mosinie bardzo uroczystie obchodzili swoje święto z okazji zakończenia „Tygodnia Działkowca”. Przed południem wyruszył na miasto korowód, w którym wzięły udział dzieci w strojach ludowych i orkiestra harcerska. Dzieci te obdarowywały kwiatami pełniących służbę milicjantów, kolejarzy i pracowników Poczty. Akademię urządzili działkowcy w swojej świetlicy wśród ogródków. Najlepsi otrzymali tam dyplomy i listy pochwalne. Potem przedstawiciele Wojewódzkiego Zarządu Pracowniczych Ogrodów Działkowych i władz miejscowych zwiedzili wystawę najlepszych pionów i niektóre ogródki. (p)

Wrzesień	Imieniny
8	Nestora, Marii
czwartek	Stońce: wsch. 6.11 zach. 19.21

Teatr

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Rigoletto” (koniec ok. g. 22)

POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 19 — „Krawciacy i Górale” (koniec koło g. 22)

NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 — „Antygona” (koniec ok. g. 22)

OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19 — „Życie Paryskie” (koniec ok. g. 22)

SATYRY — nieczynny.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — „Pierwszy dzień wolności”

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Świadek oskarżenia” (USA 18 L.)

BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 11, 16, 19.30 — „Krzyżacy” (polski 12 L.)

CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Złamana strzała” (amer. 12 L.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 15, 17.30, 20 — „Pracownicy i bezprawie” (ang. 16 L.)

GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Rocznik” (USA 9 L.)

HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45, 19 — „Minuta zwłaczek” (fran. 18 L.)

MALTA (Śródka) — g. 15.45, 18, 20.15 — „Oni ocalili Londyn” (angielski 14 L.)

MINIATURA — ul. Chłomska — g. 15.45, 18, 20.15 — „Okno na podwórzu” (USA 16 L.)

OSIEDLE (Dębica) — g. 16, 18, 20 — „W obcym kraju” (jugos. 14 L.)

PANCERNIAK (Gołęcin) — g. 17.30, 20 — „Spotkanie w mroku” (polski 16 L.)

PIAST (Staroleża) — g. 17, 19 — „Krzyk” (włoski 18 L.)

RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15 — „Casino de Paris” (fran. 18 L.)

SCALA — ul. Krąthofera — g. 16, 18, 20 — „Kurier Carski” (jugos. 16 L.)

TECZA (Wilda) — g. 16, 18, 20 — „Żołnierze” (USA 12 L.)

WARTA — ul. 27 Grudnia — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 — „Ali-Baba i 40 rozbójników” (fran. 16 L.)

WOJSKOWE — ul. Polna — nieczynne

WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 18, 20.15 — „Niepotrzebny” (fran. 18 L.)

ZNICZ — g. 19.30 — „Cafe pod Miłogą” (polski 12 L.)

FOTOPLASTIKON — ul. Armii Czerwonej — „Zwiedzamy Europę” cz. I.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Pół żartem pół serio”, Polonia — „Pułapka” KALISZ — Styłowe: „Córka leśniczego”, Wolność: „105 proc. alibi”, Syrena: „Moralność Pani Dul-

skiej”, LESZNO — Panorama: „W kregu podejrzeń”, OSTROW — Roma: „Towarzysze broni”, Stońce: „Pół żartem, pół serio”, PIŁA — Iskra: „Życie nie przebacza”.

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.25 — Program dnia; 7.10 — Przegląd prasy; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.25 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla dzieci starszych; 9.30 — Koncert Orkiestry PR; 12.10 — Muzyka ludowa; 13.20 — Koncert popołudniowy 14 — Gitara i piosenka; 14.20 Koncert Małej Orkiestry; 15.10 — „Amatorskie Zespoły przed mikrofonem” 15.30 — Z życia ZSRR; 16.15 — Muzyka; 16.30 — Polskie tańce ludowe; 20.30 — Tydzień Muzyki Bułgarskiej; 21 — Giuseppe Verdi — „Traviata” — opera.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.04, 16, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Przegląd prasy; 9.10 — Muzyka rozrywkowa; 9 — Ważne kompozycje polskich; 10.50 — St. Moniuszko „Flis” — opera w jednym akcie; 12.30 — Śpiewa „Śląsk”; 12.50 — Melodie Kaliniana; 14 — Radziecka muzyka rozrywkowa; 14.45 — Kwadrans piosenek polskich; 15.05 — Jan Sebastian Bach — Preludia i Fugi organowe; 15.30 — Audycja dla dzieci; 19.15 — Klub Szarej Godziny; 19.35 — Wieczorny koncert zyczeń; 20.45 — „Wielkopolski eksport” — felieton J. Matuszyński; 22 — Grają Kwartet Rytmiczny i Kwintet Jerzego Millana; 22.40 — Muzyka taneczna; 23 — Muzyka.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 16.10, 21.20, 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA

19.30 — „Telerozmaitości” (lok); 20 — Dziennik (W-wa); 20.30 — Film fab. prod. ang. pt. „Blanche Fury” od 1.16 (lok.).

KATOWICKA

19.30 — Aktualności; 20.30 — „Ladny z Szangaju” — film fabularny prod. USA.

Olimpiada

RADIO

Program I — wiadomości: 6.10, 7.10, 8.06, 15.01; transmisje: 16.45.

Program II — wiadomości: 7.40, 8.36, 12.10, 21.27; transmisje: 16.30, 21.00.

Telewizja

15.55—19.30 lekkoatletyka, gimnastyka, lekkoatletyka.

Wystawy

CBWA — St. Rynek — g. 10—18 — wystawa prac H. Musiatowicza;

HALL NOWEGO RATUSZA — wystawa prac fotografa J. Korpala.

Dziury, pełnia

PANSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna ul. Garbary 17, tel. 540-04.

APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedziele i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jezyc);

500.000,- zł oraz samochód osobowy „Syrena“ – główna nagroda rzeczowa czeka na Ciebie w „KOZIOLKACH“ Nie trać szansy wygrania! Spiesz się oddać swoje kupony!

K6246

Pracownicy poszukiwani

Kierowników stoisk oraz zastępców branży odzieżowej przyjmie Dyrekcja Powszechnego Domu Towarowego w Poznaniu. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr PDT — Poznań, ul. Lampego 14, pokój nr 5. K6144

Kierownika robót hydraulicznych oraz technika hydraulika przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Rem.-Budowlane w Poznaniu, ul. Chudoby 24. K6177

Robotników do produkcji i transportu, pomocnika kierowcy (z prawem jazdy), ślusarzy i hydraulika — zatrudnia zaraz Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Poznaniu, ul. Bałtycka 85. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zakład przyjmie do pracy robotników do Oddz. II w Staroleku. K6137

Kucharza na stanowisko szefa kuchni restauracyjnej przyjmie Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie, ul. Armii Czerwonej nr 33 (tel. nr 374). Wynagrodzenie oraz warunki mieszkaniowe do omówienia na miejscu. K6138

2 kucharki wykwalifikowane przyjmie PSS „Zgoda”. Zgłoszenia przyjmuje: PSS Grodzisk Wlkp., ul. Zbąszyńska 1. K6154

Technologa żywienia zbiorowego, pracownika fizycznego do tuczarni świń — zatrudni Poznańska Spółdzielnia Spożywców, ul. Grunwaldzka 55, barak 6, pok. 13. K6158

Palacza sterylizatora — przyjmie natychmiast Wielkopolska Spółdzielnia Pracy Rybacko-Przetwórcza w Poznaniu, ul. Małe Garbary 4. K6163

Inspektora transportu z praktyką i średnim wykształceniem — przyjmie od 1. XII br. oraz telefonistę przyjmie zaraz PPER, Poznań, ul. Wawrzynia 1/7, pokój 23. K6169

Stróża i uczniów zecerzów z ukończoną 9 klasą — przyjmujemy. Poznańskie Zakłady Graficzne, Poznań, ul. Inżynierska 10 — IV piętro. K6172

Dekoratora - liternika — zatrudnia zaraz Poznańskie Zakłady Gastronomiczne - Wschód. Zgłoszenia przyjmuje Dział Handlowy — Poznań, ul. Kramarska 1. K6174

Krawców ubieraczy, maszynistów scen, sprzątaaczy, kierowcę samochodowego, tapicera-dekoratora, elektryka oświetlenia, zatrudni zaraz Dyrekcja Państwowej Opery w Poznaniu. Zgłoszenia w gmachu Opery pokój 107. K6184

Majstra na roboty konstrukcyjne i wodn.-kan. (zewnątrzne) oraz cieśli, murarzy i robotników niewykwalifikowanych — zatrudni zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu. Wynagrodzenie i pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac — Poznań, St. Rynek 80/82, pokój nr 12. K6152

Praca

Potrzebny zaraz człowiek do prac rolnych kawaler lub żonaty Fryda Naciąg, pow. Kościan. 18546p

Gospoia na plebanie do miasta z referencjami potrzebną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9846g.

Palacz-dokozca poszukiwany na stałą posadę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9850g.

Chłopca do posyłek przyjmie zaraz Zakład Krawiecki, Poznań, 27 Grudnia 9. 10080g

Oddam syna do nauki i towarzystwa. Rudolf Kramer, Chłudowo, pow. Poznań. 9809g

Pomoc domowa (ewent. starsza samotna osoba) dochodząca lub na stałe potrzebna. Poznań, Asnycka 3 m. 9, godz. 18-20. 9858g

Pomoc domowa na stałe potrzebna, chętnie z prowincji. Poznań, Czerwonej Armii 27 m. 3. 9869g

Najkrótsza droga do wygranej prowadzi przez kolekturę

Krajowej Loterii Pieniężnej

KALISZ, Śródmiejska 25

K5953

Nauka

Tanów towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2, parter 8827g

Kursy księgowości podstawowej (z obsługą maszyn biurowych) księgowości przemysłowej, handlowej organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje i zapisy codziennie oprócz soboty w Technikum Gospodarczym, Poznań, Śniadeckich 54, III ptr., pokój 43, godz. 16-18. K6020

Tanów szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 9622g

Dyrekcja Spółdzielczości Zrzeszenia Kształcenia Zawodowego w Poznaniu, obecnie, St. Rynek 73/74, tel. 24-64, wewn. 4, zawiadamia słuchaczy kursów przygotowawczych, że zajęcia rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 12. 9. 1960 r., o godzinie 17, przy ul. Stalingradzkiej 41. 9900g

Kupno

Bagażówkę „Opel” na cope kupię. Dąbrowskiego 42, warsztat. 9837g

Sprzedaz

Wózki dziecięce nowoczesne poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 9890g

Sprzedam siatkę parkowania. Poznań-Dąbiec, ul. Sosnowa 24. 9956g

Okazyjnie sprzedam belgijski automat do wyrobu różnych gwoździ z o-przyrządowaniem. Weinert, Poznań, ul. Inżynierska 8 m. 5. 9672g

Sprzedam tanio motocykl BMW 750 z przyczepą. Poznań-Jeżyce, ulica Miła 10. 9465g

Sprzedam samochód „Ifa” F-9 22 tys. zł. Wołyńska nr 8, tel. 18-55. 10002g

Sprzedam miocarnię Kodel Böhmer 7-10 q. Marian Ziemiński, Lamki, powiat Złotów Wlkp. 18540p

Sprzedam tokarnię półnorton z silnikiem, 3 m tocznia oraz urządzenie kuźni, cena do omówienia. Wiadomość: Szamotyły, Dworcowa 11 (warsztat). 9820g

Okazyjnie! Fortepian wiedeński brązowy cena 4.000 zł, futro, laski karakulowe sprzedam. Kniewski, go 1 m. 4, tel. 633-29. 9853g

Studnie wiercone

remonty, montaż pomp, hydroforów, zewnętrzne sieci wodociągowe, projekty robót hydrogeologicznych i nadzory hydrogeologiczne do wykonania

Jeszcze w bieżącym roku oraz na rok 1961 przyjmie

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GEOLOG. - INŻYNIERSKIE BUDOWNICTWA ODDZIAŁ ROBÓT HYDROGEOLOGICZNYCH POZNAŃ, Stary Rynek nr 80/82 dawniej

Odcinek Budowlano Montażowy nr 1 Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich. K6131

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam tragarze 16-ki ca 27 mb. Świebodzińska 14 (Junikowo), po południu. 9824g

Motocykl Jawa 250 sprzedam okazjnie. Poznań, Piaskowa 3 m. 23. 9829g

Samochód BMW typ P-34 stan idealny, zamienie na małodrożowy lub sprzedam. Poznań, al. Wielkopolska 32, tel. 533-98 9861g

Sprzedam motocykl „Jura”. Słowackiego 25 m. 4, od godz. 15. 9862g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250 cm. Poznań-Staroleka, ul. Bystra 22. 9863g

Sprzedam motorower „Rys” — wiśniowy, przebieg 580 km — 5.000 zł. Matejki 18 m. 2 (Palmirna), godz. 15-18. 9864g

140 szt. kur leghorn rocznych (uznanej hodowli reprodukcyjnej, II stopnia) sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3 dla 9865g.

Lokale

Zamienie 1 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielne, na dwa lub trzy z kuchnią, w śródmieściu. Warunki bardzo dobre. Telefon 18-09. 9697g

Zamienie 2 1/2 pokoju, kuchnia, samodzielne na 2 mieszkania. Dusznica 3 m. 5 przy Findera z Hetmańskiej. 9840g

Przyjmę zaraz pana na wspólny pokój z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9851g

Student szuka współnika na pokój. Poznań-Junikowo, Ścinawska 70. 9866g

Studentka poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9854g.

Samotna nauczycielka — poszukuje pilnie pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9867g.

Młode bezdzietne pracujące małżeństwo poszukuje pokoju z używalnością kuchni na okres 1 roku, w Poznaniu lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9868g.

Zamienie 2 mieszkania pokój, kuchnia, łazienka, jedno mieszkanie w nowym budownictwie, komfort (Lazarek), na 3 pokoje samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9869g.

Nieruchomości

Sprzedam dom mieszkalny wraz zabudowaniami gospodarczymi — Rakoniewice Rynek. Zgłoszenia: Roman Zygmunt, Rakoniewice, pow. Wolsztyn 9685g

Dom jednorodzinny i 0,8 ha ziemi przy powiatowym mieście sprzedam. Strzelecka, Mogilno, pl. Wolności 18a 9813g

Sprzedam wolną wille pod Poznaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9816g.

Wille całą mieszkanie do zamieszkania w Poznaniu wgl. część (bez mieszkania) sprzedam. Przyjmę na wpłatę gospodarstwo rolne (las, woda bieżąca). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9839g.

Sprzedam 1/2 domu w śródmieściu z wyjątkowo mieszkaniami 2 pokoje z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9849g.

Dnia 6 września 1960 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, szwagier, przeżywszy lat 70, 5p.

Jakub Boiński

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 9 bm., o godzinie 9 z domu żałoby w Rakowie, na cmentarzu parafialnym w Tulcach. W głębokim smutku pograżeni ŻONA, SYN I RODZINA

Dnia 7 września 1960 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babunia, przeżywszy lat 85, 5p.

z Tetzlaffów

Maria Freitagowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W nieutulonym smutku pograżona RODZINA

Poznań, Kościuszki 80. 10110g

UWAGA!



UWAGA!

„Koziołki“

ufundowały dla uczestników gier 173 — 174 — 175 i 176, których losowanie odbędzie się 4, 11, 18 i 25 września 1960 r. 39 cennych nagród rzeczowych i premii pieniężnych.

NA KUPONY WIELOZAKŁADOWE

Samochód osobowy „Syrena“

3 Motocykle W. M. M.
3 Talony po 2.000,— zł do zrealizowania w P. D. T.
6 Talonów po 1.500,— zł do zrealizowania w P. D. T.
2 Talony po 1.000,— zł do zrealizowania w P. D. T.
10 Premii po 500,— zł na kupony abonamentowe

NA KUPONY JEDNOZAKŁADOWE

2 Motocykle W. F. M.
2 Talony po 2.000,— zł do zrealizowania w P. D. T.
2 Talony po 1.500,— zł do zrealizowania w P. D. T.
8 Talonów po 1.000,— zł do zrealizowania w P. D. T.

W losowaniu nagród rzeczowych biorą udział wszystkie kupony z wyjątkiem tych, na które padła wygrana I i II stopnia w losowaniu głównym.

KORZYSTAJ Z KUPONÓW ABONAMENTOWYCH „KOZIOLKI“ to gra mieszkańców Wielkopolski.

Rozlosowanie nagród rzeczowych za wrzesień odbędzie się w dniu 27 września 1960 roku, o godzinie 17, w świetlicy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania. K6089

Przetargi — Komunikaty

PGR Zakład Ogrodniczy w Naramowicach, Poznań, ul. Naramowicka 150 sprzeda drogą przetargu:

9 koni roboczych,
5 żrebacków dwuletnich,
4 żrebacki do roku.

Przetarg odbędzie się w PGR Naramowice w dniu 12 bm., o godzinie 10. Zwierzęta można obejrzeć godzinę przed przetargiem. Dojazd trolejbusem odjeżdżającym co 20 minut spod Cytadeli. K6212

Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, Poznań, ul. Staroleka 18, ogłaszają przetarg na malowanie Oddz. Produkcji Metalowej. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatni koncesjonowani przedsiębiorcy. Bliższych informacji udzieli Dział Gł. Mechanika i Energetyka, telefon 82-91, wewn. 41. Oferty w podwójnych kopertach z podaniem dokładnych warunków należy składać do dnia 17. IX. br. Komisję otwarcie nastąpi w dniu 19. IX. br., o godzinie 11. Zastrzega się prawo wyboru oferty wg własnego uznania oraz prawo unieważnienia przetargu. K6206

Wojewódzki Związek Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu, ul. Zwierzyniecka 13, ogłasza przetarg na wykonanie robót tynkarskich elewacji budynku biurowego w Poznaniu, przy ul. Zwierzynieckiej 15. Termin ukończenia robót do dnia 31 maja 1961 r. Słup kosztorysu odebrać można przy ulicy Zwierzynieckiej 13, pokój 22, od godz. 8-12 i złożyć do dnia 1. X. 1960 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K6203

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych wieczorowych, nakryć do chrztu. Poznań, Sikorskiego 35. 9943g

Meble polturowane odnawiam. Oferty z adresem kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9950g.

Wypożyczalnia sukien ślubnych, welonów, nakryć do chrztu, ubrań męskich. Długa 9 9964g

Posiadam obiekt na hollywood kur poszukuje współnika z gotówką 20 do 30 tys. zł Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9828g.

Prany furtki, słupki parkanowe, kompletne oparzenia wykonuje. Dąbrowskiego 42, warsztat. 9840g

Matrimonialne

Wdowiec, po 60, posiadający sklep w własnej nieruchomości pozna samotną, przystojną panią. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9860g.

Ganna (samotna) po 40. inteligentna, na stanowisku, poszukuje męża, wdowcy mile widziani. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9874g.

Wdowiec z córką, na stanowisku, pozna panią o dobrej prezencji do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 9910g.

Anna Kania

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 10 bm., o godzinie 16 z kaplicy na Cmentarzu Regionalnym na Główniej. W smutku pograżona RODZINA

Poznań, Kościuszki 80. 10081g

Dnia 5 września 1960 r. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, mój troskliwy mąż, nasz najdroższy, nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 70, 5p.

Józef Rauhut

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm., o godzinie 17 z domu żałoby w Kórniku. W ciężkim smutku pograżona RODZINA

Kórnik 10003g

Dnia 4 września 1960 r. na torze żużlowym w Rybniku w czasie rozgrywania zawodów o mistrzostwo I Ligi Żużlowej, zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 28, nasz nieodżałowany kolega i zawodnik naszej drużyny żużlowej, 5p.

Witold Świątkowski

członek Kadry Narodowej. W Zmarłym Klub nasz traci wysoko cenionego zawodnika-sportowca. Cześć Jego pamięci!

K. S. „START”, GNIEZNO

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 8 bm., o godzinie 17 z kaplicy cmentarnej na Winiarach

Poznań, Dąbiec, Jaworowa 60. 10044g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy: sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8-18; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”. Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały delegatury „Ruch”, urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny. Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024. Warszawa — na okres kwartalny, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-7

Nieprowadzenia szałet mężczyzn; Punkty ciężarowca

(Dokończenie ze str. 1)

Iu musieli pojechać się także Węgry. Ich najlepszy dyskobol Szecsenyi, który w tym roku kilka razy pokonał Piłkowskiego i uzyskiwał wyniki ponad 58 metrów, zajął ostatecznie czwarte miejsce. Oto wyniki: 1. Oerter USA — 59,18 (rekord olimpijski), 2. Babka USA — 58,02, 3. Cochran USA — 57,16, 4. Szecsenyi Węgry — 55,79, 5. Piłkowski Polska — 55,12, 6. Kompanijew ZSRR — 55,06.

Poniżej swoich możliwości rzucił walczyk, Zenon Begier. Zajął on ostatecznie, 14. miejsce. W pierwszej serii osiągnął 51,67. Wynik ten poprawił w trzeciej kolejce na 53,18. Pozostałe rzuty były znacznie słabsze.

SIDŁO — 85,14 m

Wczoraj rozpoczęły się eliminacje w rzucie oszczepem. W grupie I Janusz Sidło już w pierwszej rundzie osiągnął doskonały rezultat 85,14. Wynik Sidła do końca eliminacji tej grupy nie został poprawiony przez żadnego z konkurentów. Pierwszym rzutem zakwalifikował się również do dziesiątego finału drugi polski oszczepnik Zbigniew Radziwonowicz, który osiągnął 74,86. Minimum (74 m) już w pierwszej kolejce uzyskał także Norweg Terje Pedersen — 74,67.

Podział medali

Podział medali, po 14 dniu I-grzysk (bez podnoszenia ciężarów w wadze piórkowej i jeździectwie) przedstawia się następująco:

	złoty	srebrny	brązowy
USA	30	13	15
ZSRR	24	18	19
Włochy	11	8	8
Niemcy	9	15	9
Turcja	7	1	1
Australia	6	7	5
Węgry	4	7	4
POLSKA	3	4	9
W. Brytania	2	4	9
Dania	2	2	1
N. Zelandia	2	—	—
Bulgaria	1	3	2

Zapasy

MEDALIŚCI

Oto końcowa klasyfikacja turnieju zapasniczego w stylu wolnym:

Waga musza: 1. Bilek (Turcja), 2. Matsubara (Japonia), 3. Safepour (Iran).

Waga kogucia: 1. Molann (USA), 2. Zalew (Bulgaria), 3. Trojanowski (Polska).

Waga piórkowa: 1. Dagistanli (Turcja), 2. Iwanow (Bulgaria), 3. Rubaszwilli (ZSRR).

Waga lekka: 1. Wilson (USA), 2. Siniauwski (ZSRR), 3. Dimow (Bulgaria).

Waga półśrednia: 1. Blumblagh (USA), 2. Ogan (Turcja), 3. Bashir (Pakistan).

Waga średnia: 1. Gungor (Turcja), 2. Szirtladze (ZSRR), 3. Antonsson (Szwecja).

Waga półciężka: 1. Atli (Turcja), 2. Takhti (Iran), 3. Albul (ZSRR).

Waga ciężka: 1. Dietrich (Niemcy), 2. Kaplan (Turcja), 3. Dzarasow (ZSRR).

W RZYMIE

LEKKOATLETYKA: g. 15.00 skok wzwyż kob. (finał), 15.30 — oszczep męzc. (finał), 16.30 — 4x400 męzc. (finał), 17.10 — bieg 10 km (finał), 17.55 — 4x100 kob. i 4x100 męzc. (finał), SZERMIERKA: godz. 9.30 (16.00 — półfinały szabli (druż.), 21.00 — finał. PODNOSZENIE CIĘŻARÓW: godz. 10.00 — waga lekka, 13.00 — waga średnia; STRZELANIE: godz. 10.00 — karabin (finał), pistolet aut., rzutki (I seria). GIMNASTYKA: godz. 10.00 i 16.00 — ćwiczenia wolne kobiet. JEZDIECTWO: godz. 8.00 — konkurs ujeżdżania. KOSZYKÓWKA.

Waga musza także w podnoszeniu ciężarów

W czasie obrad Międzynarodowej Federacji Podnoszenia Ciężarów ustalono, że mistrzostwa świata w roku 1961 rozegrane zostaną w Wiedniu. Miejscem mistrzostw świata w 1962 roku będzie Filadelfia, w roku 1963 — Praga. Kongres postanowił również wprowadzić nową kategorię wagi, mianowicie musza z limitem wagi do 51 kg. Dokonano wyborów nowego przewodniczącego Federacji. Został nim Amerykanin Johnson. (PAP)

Najlepsze wyniki w eliminacjach poza Sidłą uzyskali: Al Cantello (USA) — 79,12, Cybulenko (ZSRR) — 79,10, Krueger (Niemcy) — 78,81, Rasmussen (Norwegia) — 77,95.

NIESPODZIANKI

Wielką niespodzianką stanowiły wyeliminowanie rekordzisty olimpijskiego z Melbourne Norwega Egil Danielsen, który miał bardzo słabą serię 69,26, 72,66 i 72,93. Nie zakwalifikował się również posiadacz nieoficjalnego rekordu świata Amerykanin Williams Alley, który miał następujące rzuty: 60,02, 67,36, 68,66. Niespodzianką było też niezakwalifikowanie się do finału czołowego oszczepnika Francji Macquet, którego najlepszy rzut wyniósł 73,74.

ZBIKOWSKA — 8

Wielką tragedię przeżyła Australijka Dixie Willis. Na ostatnim okrzyku była cały czas na czele. Niestety, kiedy do mety pozostało już tylko 40 m Australijce zabrakło sił. Niezwykle wyczerpana zeszła z bieżni. Nie odegrała żadnej roli reprezentantka Polski Zbikowska. Zaraz po starcie znalazła się w środku grupy, a na ostatniej prostej minęły ją wszystkie rywalki. 1) Lysenko — Szewcowa (ZSRR) — 2.04,3; 2) Jones (Australia) — 2.04,4; 3) Donath (Niemcy) — 2.05,6; 4) Kummerfeldt (Niemcy) — 2.05,9; 5) Gleichfeld (Niemcy) — 2.06,5; 6) Jordan (W. Brytania) — 2.07,8; 7) Csoka (Węgry) — 2.08,0; 8) Zbikowska (Polska) — 2.11,8.

REKORD POLSKI I FINAŁ

Polskie sprinterki zakwalifikowały się do olimpijskiego finału w sztafecie 4x100 m. Jest to wielki sukces naszych zawodniczek, które przy okazji poprawiły o 0,4 sek. dotychczasowy rekord Polski, uzyskując bardzo dobry wynik 45,3. Polki startowały w drugiej, bardzo silnej serii, razem z zespołami Australii, Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Zwyciężyły Amerykanki, które wynikiem 41,4 ustanowiły nowy rekord świata i rekord olimpijski.

Startując na pierwszym torze, Polki miały przed sobą reprezentantki: Australii, USA, ZSRR i Panamy. Biegająca na pierwszej zmianie, Wieczorkówna, oddała pałeczkę Janiszewskiej, jednocześnie z Australijką Matthews. Przed nami biegi sztafety USA i ZSRR. Doskonale biegająca Janiszewska, zbliżyła się do prowadzących zawodniczek: Masłowskiej (ZSRR) i Williams (USA), jednak bardzo słaba zmiana z Jesionowską ponownie zepchnęła nas na trzecią pozycję. Mimo dobrego biegu Jesionowskiej oraz poprawnej zmiany z Rychterówną, ta ostatecznie nie była już w stanie zagrozić walczącym o pierwszą lokatę, Amerykance, Rudolph i reprezentantce ZSRR, I. Press.

Do finału zakwalifikowały się: W. Brytania — 45,8; Niemcy — 45,8; Włochy — 46,6; USA — 44,4 (rekord świata); ZSRR — 45,0; Polska — 45,3 (rekord Polski).

PONAD 1,65 METRA

W eliminacjach w skoku wzwyż kobiet na starcie stanęły 23 zawodniczki. Minimum kwalifikacyjne — 1,65 m osiągnęło 15, w tym m. in. Polka Jarosława Józwiakowska.

DRUGI CZAS DNIA

Wczoraj odbyły się eliminacje sztafety 4x400 m. Rozegrano 4 przedbiegi, z których po trzy pierwsze zespoły zakwalifikowały się do półfinałów. Wśród nich znalazła się szta-

feta polska, która biegnąc w drugiej serii w składzie: Bożek, Swatowski, Gierajewski i Kowalski, zajęła drugie miejsce za Indiami Zachodnimi, w czasie 3.09,5. Po Indiach, które miały 3.09,1, był to najlepszy czas przedbiegów.

ROZWIANY NADZIEJE

Nie spełniły się nasze nadzieje na wejście do finału sztafety 4x400 m, chociaż Polacy wylosowali dość szczęśliwie i mieli wielkie szanse. Aby znaleźć się w najlepszej szóstce trzeba było pokonać Szwajcarów. Niestety, Swatowski pobił bardzo słabo na swojej zmianie i dwa następni nasi biegacze — Gierajewski i Kowalski nie zdążyli odrobić straconego dystansu. W naszym półfinale zwyciężyły Stany Zjednoczone — 3.08, i przed Indiami Zach. — 3.09,2, Szwajcarią — 3.09,7 i Polską — 3.10,8.

W drugim półfinale pierwsze miejsce zajęła Pld. Afryka — 3.06,4 przed Niemcami — 3.07,4 i W. Brytanią — 3.07,5.

ZDYSKWALIFIKOWANI

Sprinterzy niemieccy — Cuilmann, Hary, Mahlendorf, Lauer wyrównali rekord świata w sztafecie 4x100 m, uzyskując w ćwierćfinałach znakomity wynik 39,5. Startująca w tej serii sztafeta polska — Józef Schmidt, Folk, Jarzembowski, Józwiak została zdyskwalifikowana za przekroczenie strefy zmian, co na stałość przy zmianie Folk — Jarzembowski. Kandydat do złotego medalu — Amerykanie wygrali swój przedbieg także w bardzo do brym czasie 39,7. Walka zespołu USA i Niemiec zapowiada się bardzo interesująco. Rekord świata będzie w niebezpieczeństwie.

I ćwierćfinał: 1) Wielka Brytania 40,1; 2) ZSRR 40,2; 3) Szwajcaria 40,8; 4) Irak 41,3; 5) Sjam 42,0.

II ćwierćfinał: 1) Włochy 46,2; 2) Nigeria 40,4; 3) Wenezuela 41,0; 4) Filipiny 41,4. Zespół Ugandy został zdyskwalifikowany za przekroczenie strefy zmian.

III ćwierćfinał: 1) Niemcy 39,5 (wyrównany rekord świata), 2) Grecja 41,6; 3) Pakistan 42,5.

Polska, Australia i Austria — zdyskwalifikowane za przekroczenie strefy zmian.

IV ćwierćfinał: 1) USA 39,7; 2) Kanada 42,1; 3) Japonia 42,4.

Francja zdyskwalifikowana. Trzy pierwsze zespoły z każdego ćwierćfinału zakwalifikowały się do półfinałów.

PORAŻKA FAWORYTÓW

W chodzie na 50 km startowało 41 zawodników z 21 państw.

Dużą niespodzianką stanowi porażka zdecydowanych faworytów-chodzących radzieckich:

1. Thompson (W. Brytania) — 4:25,30 (rekord olimpijski), 2. Junggreen (Szwecja) — 4:25,47, 3. Pamich (Włochy) — 4:27,55, 4. Szezerbina (ZSRR) — 4:31,44, 5. Misson (W. Brytania) — 4:33,03.

4,70 M W SKOKU O TYCZCE

Późnym wieczorem, przy świetle elektrycznym zakończył się skok o tyczce. Amerykanie, którym na ogół nie wiodzie się w Rzymie, tym razem zdobyli dwa medale, podtrzymując swe wieloletnie, olimpijskie tradycje. Pierwsze miejsce zajął rekordzista świata, Don Bragg, który rezultatem 4,70 ustanowił nowy rekord olimpijski. Finały przyniosły sporo sensacji. Rekordzista Europy, Krassowski (ZSRR), zajął dopiero 13. miejsce, Krzesiński uplasował się na 12. miejscu, przechodząc wysokość 4,30.

1. Bragg (USA) — 4,70 m (rekord olimpijski), 2. Morris (USA) — 4,60, 3. Landstroem (Finlandia) — 4,55, 4. Cruz (Porto-Rico) — 4,55, 5. Malcher (Niemcy) — 4,50, 6—7. Pietrenko (ZSRR) i Suutinen (Finlandia) — po 4,50.

Podnoszenie ciężarów

PUNKTY JANKOWSKIEGO

Ciężarowcy rozpoczęli bój o olimpijskie medale od walki w wadze koguciej. Startujący w tej wadze Polak Jankowski zajął ostatecznie piąte miejsce, uzyskując w trójboju 322,5 kg (92,5—100—130). Jankowski pobił własne rekordy w trójboju o 2,5 kg i w podrzucie o 5 kg oraz wyrównał rekord w rwaniu. Polak uzyskał najlepszy wynik spośród Europejczyków. Taki sam rezultat w trójboju jak Polak uzyskał Japończyk Kogure, ale zajął on czwarte miejsce ponieważ był nieco lżejszy od Polaka. A oto sześciu zawodników, którzy zajęli punktowane miejsca: 1) Vinej (USA) 345 (105—107,5—132,5); 2) Miyake (Japonia) 337,5 (97,5—105—135); 3) Olm Khah (Iran) 320 (97,5—100—132,5); 4) Kogure (Japonia) 322,5 (90—102,5—130); 5) Jankowski (Polska) 322,5 (92,5—100—130); 6) Foeldi (Węgry) 320 (100—90—130).

Strzelectwo

WYSTRZELALI FINAŁ

W strzelaniu z karabinka dowolnego (mecz angielski) do finału z pierwszej serii zakwalifikowało się 27 zawodników. Najlepszy wynik miał Sirbu (Rumunia) — 569 pkt. przed Horinkiem (CSRR) — 566 pkt, Nowickim (Polska) — 565 pkt., Hillem (USA) — 561 i Niasowem (ZSRR) — 560 pkt.

Z drugiej grupy eliminacyjnej do finału w strzelaniu z dowolnego karabinu małowadziowego zakwalifikował się drugi nasz strzelec — Górski, który zajął 14. miejsce z wynikiem 554 pkt.

Hokej na trawie

PAKISTAN W FINALE

W półfinałowym spotkaniu hokeja na trawie Pakistan pokonał Hiszpanię 1:0 (1:0).

INDIA — TEŻ

W półfinałowym spotkaniu turnieju hokeja na trawie India odniosła niezaprzeczalną zwycięstwo nad Wielką Brytanią 1:0 (1:0). W finale spotkają się India i Pakistan, a w spotkaniu o brązowy medal grać będą Holandia i W. Brytania.

Koszykówka

TURNIEJ POCIESZENIA

W rozgrywkach o miejsca od 13 do 15 Porto Rico pokonało Hiszpanię 75:65.

6 spotkań w III lidze piłkarskiej

Wobec zakwalifikowania się piłkarzy Górnik Konin do finałowych rozgrywek o wejście do II ligi, rozgrywki w lidze poznańskiej nieco się skomplikowały. WGD POZPN zdecydował, iż w każdym terminie odbywać się będzie tylko 6 spotkań; 2 drużyny będą odpoczywały.

W najbliższą niedzielę odbędą się następujące spotkania: w Poznaniu (godz. 11.30) Polonia — Włóknarz Kalisz, w Rawie (godz. 16) Rawicki KKS — Sparta Szamotuły, w Kaliszu (godz. 16) Prosa — Zjednoczeni Września, w Lesznie (godz. 16) Polonia — Obra Kościan, w Jarocinie (godz. 16) Victoria — Polonia Nowy Tomyśl, w Grodzisku (godz. 16) Dyskobolia — Grunwald Poznań. Odpoczywają Sparta Oborniki i Kolejowy KS Kępno.

Oto aktualna tabela po trzeciej kolejce rozgrywek:

1. Sparta Oborniki	3	5	5:2
2. Dyskobolia	2	4	6:1
3. Polonia Poznań	3	4	6:2
4. Włóknarz Kalisz	3	4	11:1
5. Grunwald P-n	2	3	3:2
6. Kolejowy KS Kępno	3	3	3:3
7. Zjednoczeni Wrześ.	3	3	5:8
8. Polonia N. Tomyśl	2	2	2:2
9. Obra Kościan	3	2	3:6
10. Sparta Szamotuły	3	2	4:10
11. Prosa Kalisz	3	2	1:3
12. Rawicki KKS	3	2	0:1
13. Polonia Leszno	2	0	3:5
14. Victoria Jarocin	1	0	1:4

Jedyną drużyną, która nie utraciła punktów jest grodziska Dyskobolia. (wi)

Olimpijskie migawki

NAWET REKORDZISTA...

Rekordzista świata w skoku o tyczce — Amerykanin don Bragg, który skoczył już 4,80 m, miał wczoraj poważne kłopoty z przejściem wysokości 4,40 m. Na tej — zdawałoby się — dla rekordzisty świata „dziecinnej” wysokości miał dwie(!) nieudane próby.

W GARNITURZE PO MEDAL

Wczoraj dopiero wręczano medale dziesięcioboistom, którzy ostatnią konkurencję zakończyli dopiero we wtorek późnym wieczorem, kiedy na trybunach stadionu olimpijskiego pozostali już tylko najwytrwalsi kibice. Zawodnik radziecki Kuzniecowa i Chińczyk z Taiwanu Yang wystąpili do dekoracji w dresach, a zwycięzca tej konkurencji, amerykański Murzyn Johnson — w ciemnym olimpijskim garniturze. Po dekoracji wszyscy — Amerykanin, Rosjanin i Chińczyk z Taiwanu — wzajemnie sobie serdecznie gratulowali sukcesu.

3 METRY DALEJ NIŻ W MELBOURNE

24-letni Amerykanin Alfred Oerter powtórzył swój sukces z Melbourne, zdobywając złoty medal w rzucie dyskiem. W Rzymie osiągnął jednak znacznie lepsze rezultaty niż przed czterema laty w Australii. Jego wynik 59,18 — nowy rekord olimpijski — jest tylko o 73 m gorszy od rekordu świata Piłkowskiego. W Melbourne do zdobycia złotego medalu wystarczył wynik 52,36 m.

J. Pawłowski i W. Zabłocki w półfinale turnieju szabli

W rozpoczętym w środę indywidualnym turnieju szabli startuje trzech Polaków — Pawłowski, Zabłocki i Zub. Przez pierwszą rundę przeszli oni zwycięsko, kwalifikując się do następnej.

W I grupie startował Zub, który odnosząc 3 zwycięstwa, zajął drugie miejsce, za Niemcem Theuerkauffem (4 zwyc.). W IX grupie Pawłowski uzyskał 5 zwycięstw i zajął pierwsze miejsce. Podobnie zwycię-

żył w X grupie Zabłocki, mając na swym koncie również 5 zwycięstw.

ZUB ODPADŁ

Z trzech naszych reprezentantów w indywidualnym turnieju szablownym, do półfinału zakwalifikowali się Pawłowski i Zabłocki. Odpadł Zub, który w trzecim ćwierćfinale miał 2 zwycięstwa i trzy porażki. Zabłocki zwyciężył w drugim ćwierćfinale — 4 zwycięstwa i jedna porażka, a Pawłowski zajął trzecie miejsce w czwartym ćwierćfinale za Arabo (Francja) i Tyslerem (ZSRR) — wszyscy po 4 zwycięstwa i jednej porażce.

Z ostatniej chwili

BRACIA NA MEDAL

Pierwszą olimpijską konkurencją jeździecką, która została już zakończona, był rozegrany w środę konkurs skoków przez przeszkody. A oto kolejność: 1. R. D. Inzeo (Włochy) na „Posillipo”, 12 pkt. karnych — złoty medal; 2. P. D. Inzeo (Włochy), na „Rock”, 16 pkt. karnych — srebrny medal; 3. Broome (Wielka Brytania) na „Sunsalve”, 23 pkt. karne — brązowy medal; 4. Morris (USA) na „Sinjon”, 24 pkt. karne; 5. Winkler (Niemcy) na „Halla”, 25 pkt. karnych; 6. Thiedemann (Niemcy) na „Meteor” — 25,5 pkt. karne.

Unia Gorzów-Stomil

Z okazji 25-lecia działalności Klubu Sportowego Stomil oraz 40-lecia Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego w czwartek, 8 bm. o godz. 17 na boisku sportowym w Starolecie rozegrany zostanie mecz piłkarski pomiędzy II-ligową drużyną Unii Gorzów i Stomilem. W przedmeczowym spotkaniu trampkarze Lubońskiego KS i Stomila. (na)

Mistrz olimpijski

Mistrz olimpijski amerykański tyczkarz don Bragg do tytułu rekordzisty świata (4,80 m) dodał wczoraj tytuł mistrza olimpijskiego, zdobył złoty medal. Wynikiem 4,70 m Fot. — CAF

